Cena numeru 10 groszy

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS PABIANIC

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV (VII) ŚRODA 14 LUTEGO 1951 ROKU Nr 44

Dziedzictwo myśli Kołłątaja

bliskie jest Polsce Ludowej walczącej o socjalizm

Uroczysta akademia w 200-rocznicę urodzin wielkiego działacza oświecenia w Polsce

WARSZAWA (PAP). — Organizowany pod protektoratem prezesa Rady Ministrów, Józefa Cyrankiewicza, ogólnopolski obchód 200 rocznicy urodzin Hugona Kołłątaja zainaugurowany został uroczystą akademią, która odbyła się w dniu 13 bm. w Państwowym Teatrze Polskim.



Hugo Kołłątaj.

Obchód ten wiąże się z szeregiem rocznic, mających na celu uczczenie obok Kołłątaja czołowych przedstawicieli postępowej myśli wieku reform i oświecenia w Polsce, jak **Stanisław Konarski, Ignacy Krasicki, Stanisław Staszic i inn.**

Na akademię przybył protektor obchodu 200 rocznicy urodzin Hugona Kołłątaja — **premier Józef Cyrankiewicz.** Obecni byli również przedstawiciele najwyższych władz PZPR i stronnictw politycznych, członkowie Rady Państwa, członkowie Rządu, generalicja, przedstawiciele organizacji społecznych i świata naukowego.

Uroczystość zagaił przewodniczący komitetu honorowego, minister Szkół Wyższych i Nauki — **Rapacki.**

Przemówienie ministra Rapackiego

Hugo Kołłątaj ten wybitny działacz i myśliciel polskiego oświecenia nie doczekał się nigdy w Polsce burżuazyjnej szczerego uznania i należnej mu pozycji w hierarchii wielkich Polaków.

Dziś, kiedy minęło już 200 lat od jego urodzin, postać Kołłątaja — człowieka, którego działalność ułatwiała i przyspieszała rozbijanie zmurszałych murów feudalizmu i średniowiecza, wydaje się nam — ludziom epoki rodzącego się i zwyciężającego Socjalizmu — bliższa i bardziej żywa, niż była kiedykolwiek dla polskiej burżuazji.

Kołłątaj pozostawił trwały i nieprzemijający ślad swej działalności; był on nie tylko myślicielem, był działaczem, był w praktyce politycznej — **BOJOWNIKIEM POSTĘPU.**

Walczył on o postęp w warunkach społecznych Polski końca XVIII wieku, Polski słabego mieszczaństwa i straszliwego ucisku chłopów, Polski — w której głuche wrzenie mas chłopskich wybuchało raz za razem, tu i tam — w krwawo tłumionych buntach. **Los mas chłopskich, ich walki i bunty wywarły głęboki wpływ na postawę i myśl Kołłątaja.**

Tym, co decydująco wpłynęło na jego postawę — był gorący patriotyzm. Ten gorący i mądry patriotyzm, który kazał mu **widzieć ostoję niezależności Polski i gwarancję jej przyszłości — w patriotyzmie ludowym.**

Łatwo zrozumieć, dlaczego nie uznała go nigdy za swojego burżuazja polska, pomimo że zmierzając do likwidacji feudalnych reform, przyczynił się do przyspieszenia rozwoju kapitalizmu w Polsce. I łatwo zrozumieć, dlaczego Kołłątaj jest dziś — po 200 latach — tak bliski nam w Polsce Ludowej.

To, co było w dążeniach Kołłątaja najbardziej postępowe i twórcze, podjęła i realizuje konsekwentnie klasa robotnicza na czele mas pracujących.

To, co było najbardziej postępowe i twórcze w jego myśli: elementy materializmu, wyczucie kierunku postępu społecznego — znalazło pełne naukowe rozwiązanie dopiero w nauce marksistowskiej, która dziś zapładnia twórczo naukę polską.

Bliska i żywa jest nam postać Kołłątaja w Polsce Ludowej, w której **„miliony ludzi bez własności upomniały się o wydzierstwo“** i w walce o socjalizm do reszty usuwają wyzysk, codzienne „wydzierstwo“ owoców pracy człowieka.

W Polsce Ludowej, w której obalony został system, w którym **„człowiek pod łańcuchami jęczał“.**

W Polsce Ludowej — silnej ludowym patriotyzmem mas pracujących — gospodarzy kraju i sojuszem z siłami postępu i patriotyzmu mas wszystkich krajów.

W Polsce Ludowej, w której zgodnie z programem Kołłątaja „światło nauki“ nie jest już przywilejem jednej tylko klasy mieszkańców.

Bliskie i żywe jest nam dziedzictwo myśli Kołłątaja, tak jak bliskie nam i żywe jest całe dzictwo myśli Kołłątaja, tak rodowej.

Chlubą narodu polskiego i przedmiotem czci dla wszystkich uczciwie myślących Polaków, którzy wysoko niosą sztandar godności narodowej i służby ojczyzny, będzie zawsze ten człowiek — który 200 lat temu miał odwagę stanąć w pierwszym szeregu bojowników postępu i niepodległości, który wiedział, że po nim przyjdą inni, którzy walkę poprowadzą dalej i zwyciężą, który w ich oczach, w naszych oczach, nie w oczach współczesnych mu wsteczników — szukał uznania. Człowiek, który w czynach swoich kierował się „przyszłością, która łatwiejszy przystęp prawdzie do serc ludzkich gotuje“.

KC WKP(b) pozdrawia zjazd Komunistycznej Partii Triestu

RZYM (PAP). — Na zjeździe Partii Komunistycznej Wolnego Obszaru Triestu wygłosił referat na temat sytuacji międzynarodowej sekretarz partii Vittorio Vidali, który **pozdrowił w imieniu zjazdu Związek Radziecki, partię bolszewicką i wielkiego Wodza i Nauczyciela Józefa Stalina.**

Wśród burzliwej owacji delegatów odczytano telegram KC WKP(b) do III zjazdu Partii Komunistycznej Wolnego Obszaru Triestu.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — stwierdza telegram — pozdrawia delegatów III zjazdu Partii Komunistycznej Wolnego Obszaru Triestu i życzy komunistom triesteńskim sukcesów w ich walce o pokój, demokrację i żywotne interesy mas pracujących.

Zjazd otrzymał również telegram od KC Chińskiej Partii Komunistycznej.

Depesza Marszałka Woroszyłowa do Marszałka Rokossowskiego

WARSZAWA (PAP). Minister Obrony Narodowej, Marszałek Polski, Konstanty Rokossowski, otrzymał od Marszałka Związku Radzieckiego, K. Woroszyłowa, depeszę następującej treści:

Szczerze dziękuję Wam i w Waszej osobie ludowemu Wojsku Polskiemu za przyjacielskie powinszowania i szczere życzenia złożone z okazji dnia moich urodzin.

(—) K. WOROSZYŁOW

W I rocznicę zawarcia radziecko-chińskiego układu o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej

MOSKWA (PAP). — W związku z przypadającą w dniu 14 bm. pierwszą rocznicą zawarcia chińsko-radzieckiego układu o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej, dzienniki „Prawda“, „Izwiestia“ i inne zamieszczają liczne materiały, wspomnienia, korespondencje, cyfry i fakty, poświęcone tej znamiennej dacie.

Wszystkie dzienniki zamieszczają liczne informacje z Chin o przygotowaniach do uroczystego obchodu pierwszej rocznicy zawarcia radziecko-chińskiego układu o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej.

Lud Paryża da godną odprawę oprawcom hitlerowskim

Masowe protesty przeciwko przybyciu generałów SS do Paryża

PARYŻ (PAP). — W związku z konferencją w sprawie „armii europejskiej“ podano do wiadomości, że **w czwartek przybędą do Paryża Heusinger, Speidel i inni generałowie hitlerowscy. Speidel był w 1943 roku zastępcą „kata Paryża“ Stulpnagela.**

Stowarzyszenie b. więźniów politycznych, członków Ruchu Oporu i patriotów w wydanej odezwie wzywa wszystkich b. więźniów i ich rodziny do udziału w manifestacji protestacyjnej przeciw przybyciu do Paryża zbrodniarzy hitlerowskich. **Manifestacja odbędzie się w czwartek o godz. 18.30 na Placu Opery.**

Byli więźniowie obozów śmierci — stwierdza odezwa — **nie pozwolą aby ich kaci profanowali naszą ziemię ojczystą i lżyli pamięć 200 tysięcy więźniów zamordowanych w obozach.**

Yves Farge zamieszcza w „Liberation“ artykuł, w którym pisze m. in.: „Politycy, którzy w 6 lat po wyzwoleniu doprowadzili do takiego podporządkowania Francji Ameryce, iż muszą chylić czoła przed oprawcami hitlerowskimi — muszą otrzymać generalną odprawę od ludu Paryża“.

ZWROT MAJĄTKU KRUPPA „NIE NASTRĘCZY TRUDNOŚCI“

NOWY JORK (PAP). — Korespondent **„NEW YORK TIMES“** we Frankfurcie nad Menem donosi w związku z wypuszczeniem na wolność Kruppa i innych niemieckich zbrodniarzy wojennych, że zwrot Kruppowi jego majątku **„nie nastręczy żadnych trudności“, gdyż „ta część wyroku na Kruppa sprzed 6 lat, która dotyczyła konfiskaty jego mienia, nigdy nie została wykonana“.**

JESZCZE JEDEN ZBRODNIARZ WOJENNY NA WOLNOŚCI

BERLIN (PAP). — Agencja ADN donosi, że na mocy rozkazu dowódcy amerykańskich sił zbrojnych, gen. Handy, wypuszczony został we wtorek z więzienia w Landsberg zbrodniarz wojenny August Fahrnbauer. Był on skazany na 15 lat więzienia za torturowanie więźniów obozu koncentracyjnego Flossenburg.

Cały kraj przygotowuje się do obchodu 33 rocznicy powstania Armii Radzieckiej

WARSZAWA (PAP). — Społeczeństwo polskie rozpoczęło już przygotowania do obchodu 33 **rocznicy powstania Armii Radzieckiej, przypadającej w dniu 23 bm.** Uroczystym obchodem tej historycznej rocznicy **pragną masy pracujące Polski dać wyraz swej wdzięczności za wyzwolenie, które zawdzięczają wspaniałym zwycięstwom Armii Radzieckiej — dziś twardo stojącej na straży pokoju i bezpieczeństwa świata.**

W Katowicach w licznych kołach TPPR przy hutach, kopalniach i fabrykach, przy państwowych gospodarstwach rolnych i spółdzielniach produkcyjnych, przy szkołach prowadzone są prace nad zorganizowaniem uroczystych wieczornic, które odbędą się w dniu rocznicy.

Przed Międzynarodowym Dniem Kobiet i Ogólnopolskim Kongresem L. K.

ZOBOWIĄZANIA ZPJG IM. WRÓBLEWSKIEGO

Wszystkie kobiety pracujące w oddziale wykończalni, 2 zmiany tkalni, postrzygalni i w magazynie surowców towaru postanowiły podnieść wydajność produkcji. Tow. Witczak w imieniu załogi farbiarni zobowiązała się wykonać jedną partię towaru ponad plan na cześć Święta Kobiet. W ogólnej akcji zobowiązań wzięło udział wiele pracownic dublarni oraz pluszowni.

AKCJA WERBUNKOWA

Pracownice spółdzielni „Czytelnik“ rozpoczęły szeroko zakrojoną akcję werbowania kobiet w szeregi LK. W tym celu wyruszyło kilka „trójek“ terenowych sformowanych z pracownic spółdzielni. Zarząd rady kobiecej postanowił do 8 marca przygotować kilka referatów i pogadanek celem podniesienia świadomości politycznej i społecznej kobiet.

O KULTURĘ I CZYSTOŚĆ MIEJSCA PRACY

W ZPW im. Gwardii Ludowej zebranie wyborcze delegatek na konferencję dzielnicową połączone było z rozdaniem nagród za współzawodnictwo w 4 kwartale ub. roku. Kobiety stanowiły 80 proc. nagrodzonych.

Liczne posypały się zobowiązania produkcyjne na cześć Międzynarodowego Dnia Kobiet. Dotyczyły one wzmożenia produkcji i zwiększenia oszczędności. W imieniu dyrekcji ob. Sochowa przyrzekła na dzień 8 marca założyć kiosk z książkami. Załoga skręcalni walczyć będzie o podniesienie kultury i czystości miejsca pracy. Duży udział w zobowiązaniach mają absolwentki SPP.

ZOBOWIĄZANIE ZOSTAŁO WYKONANE

Członkinie Ligi Kobiet przy PSS w Łowiczu donoszą o wykonaniu zobowiązania podjętego na cześć 8 marca. Pracowały one przy sortowaniu i pakowaniu darów zebranych przez mieszkańców Łowicza dla dzieci koreańskich.

Przedstawicielki bohaterskiej Korei u wicepremiera Chełchowskiego i wicemin. Sokorskiego

WARSZAWA (PAP). — W godzinach przedpołudniowych dnia 13 bm. bawiące przejazdem w Warszawie delegatki Korei na sesję Rady Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet Cho Czon Suk i Jun Kym Ok były serdecznie przyjęte przez wiceministra kultury i sztuki Sokorskiego.

O godz. 16 drogich gości przyjął wicepremier Chełchowski. Przedstawicielki bohaterskiego narodu koreańskiego złożyły na ręce wicepremiera serdeczne podziękowanie dla narodu polskiego za moralne poparcie narodu koreańskiego i za dary dla dzieci Korei.



Nowozorganizowane grupy partyjne w ZPB im. Dzierżyńskiego biorą czynny udział w walce o wykonanie planów produkcyjnych.
Na zdjęciu: organizatorka grupy, tow. Helena Kozak, omawia z członkami swej grupy bieżące zadania.

Referaty Nenni'ego i Farge'a na sesji Światowej Rady Pokoju

BERLIN (PAP). — Na sesji Światowej Rady Pokoju, mającej się odbyć 21 — 24 lutego w Berlinie, zasadnicze referaty zostaną wygłoszone przez wiceprzewodniczącego Światowej Rady Pokoju, sekretarza generalnego Włoskiej Partii Socjalistycznej, Pietro Nenni, o sytuacji międzynarodowej i przez przewodniczącego francuskiego Związku Bojowników o Pokój i Wolność, Yves Farge'a o remilitaryzacji Niemiec Zachodnich oraz o pokojowym uregulowaniu problemu niemieckiego w r. 1951.

W związku z tym omówiony będzie również problem Japonii.

Narada aktywu PGR w sprawie wiosennej akcji siewnej

W dniu 13 bm. rozpoczęła się dwudniowa narada wytwórcza dyrektorów zespołowych, kierowników gospodarstw, sekretarzy organizacji podstawowych, agronomów i przewodniczących rolnych rad zakładowych Państwowych Gospodarstw Rolnych województwa łódzkiego.

W naradzie udział wzięli: zastępca dyrektora Centralnego Zarządu PGR tow. Dębski, przedstawiciel KW PZPR, tow. Sawicki oraz sekretarz Związku Zawodowego Robotników Rolnych, tow. Kasprzyk.

Referat na temat „Analiza wyników gospodarczych za rok 1950 w PGR-ach“ wygłosiła wicedyrektor Okręgowego Zarządu PGR, tow. Jurewiczowa, wskazując na poważne osiągnięcia Państwowych Gospodarstw Rolnych, uzyskane w roku 1950, zwracając jednocześnie uwagę na braki, jakie istniały w pracy niektórych gospodarstw.

Zagadnienie inwestycji w PGR zreferował tow. Chromiński. Nad referatami wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabrało głos kilkunastu mówców.

Dyskusję podsumował zastępca dyrektora Centralnego Zarządu PGR, tow. Dębski. W dniu dzisiejszym omawiana będzie sprawa siewów wiosennych w poszczególnych zespołach i gospodarstwach PGR.

Nagrody dla przodujących włókniarzy

Czołowi tkacze ZPB im. Stalina pierwsi wykonali długookresowe zobowiązania

W lutym 1950 r. ponad 11 tys. włókniarzy polskich na wezwanie tow. Markiewki podjęło długookresowe zobowiązania produkcyjne przedterminowej realizacji zadań 1-go roku Planu 6-letniego. Olbrzymia większość zobowiązań została przez włókniarzy wykonana z nadwyżką.

Ostatnio w 85 zakładach odbyło się uroczyste wręczenie premii 1.500 robotnikom, którzy swe roczne zadania produkcyjne wykonali **w ciągu 9 lub 10 miesięcy.** Ogółem na ten cel przeznaczono **148.500 zł.**

Na czoło włókniarzy konsekwentnie realizujących swe zobowiązania długookresowe wysunęli się w roku ub. tkacze Zakładów Bawełnianych im. Józefa Stalina w Łodzi ob. ob.: JAN MENDEL, HELENA BUFAL i ZOFIA PIETRAS.

Powołanie Centr. Zarządu Gospodarki Złomem

WARSZAWA (PAP). — Uchwałą Prezydium Rządu utworzony został Centralny Zarząd Gospodarki Złomem, na bazie istniejącego przedsiębiorstwa — Centrala Złomu.

Przedmiotem działania Centralnego Zarządu, podległego Min. Przemysłu Ciężkiego, będzie gospodarka złomem stalowym, żeliwnym, metali nieżelaznych oraz ich stopów. CZGZ będzie sporządzał roczne i wieloletnie bilanse złomu, opracowywał plany zbiórki i dostawy złomu oraz wyszukiwał nowe źródła złomu.

Pozdrawiamy bohaterskie kobiety Chin Ludowych!

KOMUNIKAT

Dnia 16 lutego br. ukaże się pierwszy numer dziennika związkowego „GŁOS PRACY“, organu Centralnej Rady Związków Zawodowych. Dalszą prenumeratę przyjmują wszystkie placówki PPK („Ruch“).

U naszych przyjaciół

SUKCESY GOSPODARCZE ALBAŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ

Poważne sukcesy osiągnęła Albańska Republika Ludowa w 1950 roku. Produkcja globalna przemysłu i górnictwa była o 12 proc. wyższa od produkcji z roku 1949 i o 23 proc. większa od produkcji roku 1948. W poszczególnych gałęziach produkcji w roku 1950 osiągnięcia w stosunku do roku 1949 były następujące: w przemyśle naftowym — 128 proc., w przemyśle węglowym — 128 proc., wydobycie miedzi — 364 proc., rud chromowych — 174 proc. itp.

W walce o pokój i socjalizm

Zobowiązania pracownic górnictwa

z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet

„Nikt nie może zostać w tyle, gdy walczymy o pokój, o naszą przyszłość socjalistyczną. My, kobiety, dopomożemy górnikom w ich ciężkiej pracy pod ziemią, wypełniając wzorowo nasze zadania produkcyjne" — oświadczyła na zebraniu wielokrotna przodownica pracy, **Alfreda Lisowska, zobowiązując się wykonać 300 proc.** swojej normy. Lisowska pracuje przy dostawie drzewa w kopalni „VICTORIA". Wraz z nią 25 kobiet zatrudnionych na placu drzewnym w kopalni **im. Maurice THOREZA** postanowiło w celu udzielenia pomocy górnikom w realizacji ich zobowiązań dostarczać na ściany węglowe potrzebne ilości drzewa i wykonywać stale **po 160 proc. normy.**

Na konferencji w **Chrzanowie** członkinie Ligi Kobiet zatrudnione w kopalniach: **„JAN KANTY", „JAWORZNO", „ZBYSZEK"** i **„GÓRKA"** postanowiły przez staranniejszą pracę zmniejszyć zanieczyszczenie węgla kamieniem z **5 proc. na 1,5 proc.**

CHŁOPKI PRACUJĄCE DELEGATKAMI NA KONGRES

Kobiety pow. chrzanowskiego reprezentować będzie na Kongresie LK **Helena Daton,** dwukrotna przodownica pracy rolnej. Z jej to inicjatywy została założona w Bolęcinie k. Chrzanowa spółdzielnia produkcyjna. W nowozorganizowanej spółdzielni wydajność z ha wzrosła o 20 proc. Helena Daton zorganizowała kurs początkowego nauczania i nauczyła pisać i czytać wszystkich analfabetów — członków spółdzielni. Brała czynny udział w skupie zboża, organizowała trójki gromadzkie, przyczyniając się do terminowego wykonania planu skupu i do zwalczania oporu chłopów w odsprzedaży nadwyżek zbóż.

* * *

Powiatowe konferencje wyborcze delegatek na Ogólnopolski Kongres LK odbyły się w woj. krakowskim: w Zakopanem, Myślenicach i w Chrzanowie. Na konferencjach setki kobiet podjęły konkretne zobowiązania pracy społecznej i produkcyjnej w celu uczczenia Kongresu i dnia 8 marca.

Członkinie kół gospodyń wiejskich z Jeleni, Krzeszowic i Libiaza uczczą te dwa doniosłe wydarzenia swoim czynnym udziałem w założeniu i wyposażeniu 3 gromadzkich izb porodowych. Ponadto kobiety wiejskie postanowiły wzmóc swą pracę uświadamiającą wśród chłopek

KOBIECE EKIPY ŁĄCZNOŚCI MIASTA ZE WSIĄ

Pracownice huty **„Kara"** w Piotrkowie zorganizowały ostatnio kobiece ekipy łączności miasta ze wsią. Członkinie ekip wygłoszą w marcu br. kilkanaście pogadanek na temat aktualnych zagadnień międzynarodowych w spółdzielniach produkcyjnych i gromadach pow. piotrkowskiego. Załoga kobieca tej huty postanowiła dla uczczenia swego święta podnieść produkcję gotowych wyrobów o 10 proc.

Podobne zobowiązania podjęły robotnice, zatrudnione w szlifierni huty **„Hortensja"** oraz robotnice huty **„Feniks".**

Poważne zobowiązanie maszynistów piotrkowskich

224.000 kilometrów bez naprawy średniej

W dniu 12 bm. maszyniści parowozowni PKP w Piotrkowie Trybunalskim, ob. ob. *Stefan Mańkowski i Stanisław Gawroński,* oraz pomocnicy maszynistów, ob. ob. *Marian Adamczyk i Jan Grabowski,* zobowiązali *się przejechać na parowozie TY—45—283, — 224 tysiące kilometrów bez naprawy średniej, uwzględniając 4 rewizje okresowe parowozu oraz przejechać bez płukania kotła — 10 tysięcy kilometrów.* Ponadto *załoga parowozu zobowiązała się zaoszczędzić miesięcznie 10 ton węgla i 10 kg. smarów, wykonywać we własnym zakresie wszelkie lżejsze naprawy parowozu i utrzymywać go w stanie czystym.*

Załoga tego parowozu wezwała maszynistę ob. **Mariana Kuliga** z Piotrkowa do podjęcia podobnego zobowiązania.

Na uwagę zasługuje również zobowiązanie, podjęte przed kilkoma dniami *przez załogę parowozu manewrowego na stacji kolejowej Piotrków Trybunalski.* Maszyniści: *Józef Ganclarski, Ludwik Skalski i Kazimierz Przybył* oraz pomocnicy maszynistów: *Józef Malczewski, Andrzej Rębacz i Józef Krawczyk zobowiązali się bez awarii parowozu przemanewrować 80 tysięcy kilometrów* na stacji kolejowej Piotrków-Trybunalski. (B).

Pierwsi w kraju gotowi do wiosennej orki

TOR w Lubaniu zakończył remonty

WROCŁAW (PAP). — Od załóg poszczególnych warsztatów silnikowych TOR Dolnego Śląska nadchodzą już meldunki donoszące o całkowitym wykonaniu planu remontu silników traktorowych.

Pierwsza na Dolnym Śląsku i w całym kraju zameldowała o wykonaniu w dniu 7 bm. w 100 proc. planu remontu silników traktorowych załoga warsztatów TOR w LUBANIU. Do 12 bm. załoga wyremontowała ponad plan dalszych 7 silników.

Drugi na Dolnym Śląsku, w dniu 10 bm. wykonał w 100 proc. plan remontu silników traktorowych zakład TOR we Wrocławiu.

Również 10 bm. zameldowała o wykonaniu planu remontu silników traktorowych w 100 proc. i remontu traktorów w 110 proc. zakład TOR w **Ząbkowicach.**

Z frontu walki o wykonanie planu skupu zboża

WYKONALI SWE ZOBOWIĄZANIA

Gromady Krzyżanów, Koszewy Kościelne, Julianów, Ruszczów, Siemienice, Zgorów, Bedlno i Stanisławowice, pow. kutnowskiego, zamieszkałe w większości przez biedniaków i średniorolnych, wykonały w dniu 12 lutego b. r. roczny plan skupu.

112 PROC. PLANU

Chłopi gromady Celigów gminy Głuchów pow. skierniewickiego, posiadający w większości gospodarstwa drobne i średnie, przekroczyli plan odstawy o 12 proc.

ODSTAWIAMY MANIFESTACYJNIE ZBOŻE

Na zebraniu gromadzkim w Modle powiatu skierniewickiego chłopi zobowiązali się w dniu 16 bm. odstawić manifestacyjnie zboże, przypadające na gromadę w ramach planowego skupu.

MAŁOROLNI I ŚREDNIOROLNI PRZODUJĄ

Biedniacy i średniacy doceniając znaczenie odstawy zboża dla państwa i dla mas pracujących, przekraczają plany dostaw. I tak. Antoni Fijałkowski z gromady Borchówka pow. brzezińskiego, posiadający 5 hektarowe gospodarstwo, odsprzedał państwu 5 kwintali ziarna ponad plan. A Franciszek Musiał z tej samej gromady odstawił 9,5 kwintala więcej niż na niego przypadało.

ORMO-wcy ZDEMASKOWALI KUŁAKA

Na zebraniu gromadzkim w Siedlcach Owsianych pow. łęczyckiego bogacz wiejski Andrzej Feliniak oświadczył, że nie odstawi nic, gdyż nie posiada już ani ziarna. Tymczasem ORMO-wcy pełniący służbę nocną zauważyli Feliniaka wiozącego na wozie dość poważną ilość zboża. Okazało się, że szkodnik usiłował wywieźć 6 q żyta do osady Piątek pow. łęczyckiego.

Zboże, rzecz prosta, znalazło się tam, gdzie powinno się znaleźć, t. j. w punkcie skupu.

12 Sesja Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ

NOWY JORK (PAP). — Stały delegat Polski w ONZ dr. Juliusz Suchy opuścił Nowy Jork udając się do Santiago de Chile, gdzie reprezentować będzie Polskę na 12 sesji Rady Gospodarczo - Społecznej ONZ, która rozpocznie się 20 lutego.

GNIEWNY PROTEST NARODU KOREAŃSKIEGO

MOSKWA (PAP). — **Jak donosi** z Phenianu korespondent dziennika „PRAWDA" **bohaterski naród** koreański oburzony jest do głębi **haniebną uchwałą ONZ, odrzucającą** pokojowe uregulowanie kwestii koreańskiej.

We wszystkich miastach i wsiach wyzwolonego terytorium Korei, odbywają się tłumne wiece, na których robotnicy, chłopi, inteligencja i żołnierze armii ludowej występują zdecydowanie przeciwko tej bezprawnej uchwale.

„Niech wiedzą barbarzyńcy w mundurach amerykańskich, którzy nie chcą dobrowolnie wynieść się z naszej ziemi, że **koreańska armia ludowa, wespół z ochotnikami chińskimi, wypełni swą wielką misję wyzwoleńczą"** — oświadczył na jednym z wieców żołnierz armii ludowej, **Tsoi Syn Din.**

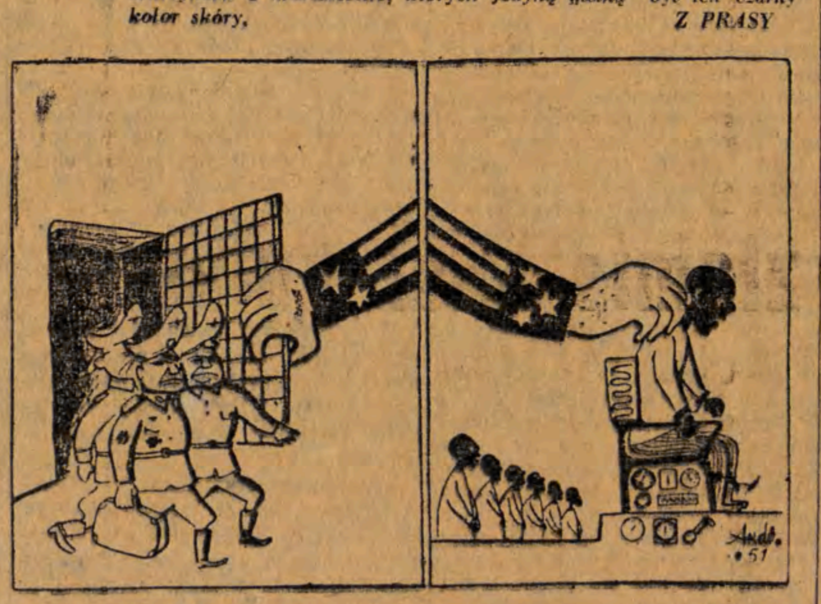
Korespondent podkreśla dalej, że gniewny protest narodu koreańskiego przeciwko haniebnej rezolucji ONZ znajduje również wyraz w listach napływających masowo do redakcji prasy i radia. **Robotnica z Seulu, O Win Su,** której dzieci zginęły od bomb amerykańskich pisze:

Nie prosimy bandytów amerykańskich o zmiłowanie. Nigdy nie padniemy przed nimi na kolana. Nie zaprzestaniemy świętej walki o wolność. Ostateczne zwycięstwo będzie nasze, albowiem po naszej stronie jest prawda, po naszej stronie potężne poparcie moralne wielkich narodów Związku Radzieckiego i Chin. Po naszej stronie jest JÓZEF STALIN oraz cała postępowa ludzkość.

Korespondent „Prawdy" podkreśla, że potężna fala protestów ogarnęła również ochotników chińskich w Korei. Wszyscy oni jednomyślnie popierają oświadczenie Czou En-lai'a i piętnują sługusów amerykańskich w ONZ, którzy mechanicznie zaaprobowali oszczerczą rezolucję antychińską.

Ta sama ręka, która otwiera bramy więzień przed hitlerowskimi zbrodniarzami wojennymi, winnymi śmierci setek tysięcy ludzi — wykonała przed paru dniami haniebny wyrok, na siedmiu Murzynach z Martinsville, których jedyną „winą" był ich czarny kolor skóry.

Z PRASY



Ręka „sprawiedliwości"

(„Sztandar Młodych")

Za złośliwe ukrywanie zboża

bogacz wiejski skazany na karę więzienia

WARSZAWA (PAP) — Mało i średniorolni chłopi z okolic Makowa w dniu 13 b. m. przysłuchiwali się uważnie kilkugodzinnej rozprawie przeciwko najbogatszemu gospodarzowi ze wsi Nowy Sielc, **oskarżonemu o złośliwe niepłacenie podatku gruntowego i ukrywanie zboża w celach spekulacyjnych.**

Kułak, Aleksander Klik, którego proces toczył się w trybie doraźnym przed warszawskim sądem wojewódzkim na sesji wyjazdowej w Makowie, **jest właścicielem 23 ha gruntu, znanym w okolicy wyzyskiwaczem i spekulantem.**

Świadkowie scharakteryzowali oskarżonego jako złośliwego szkodnika i typowego wyzyskiwacza wiejskiego. Klik zamiast zapłacić podatek gruntowy w zbożu ukrył je na terenie swojej zagrody. Za pomoc w przywiezieniu drzewa kazał świadkowi Prusikowi pracować u siebie przez 3 dni.

Sąd biorąc pod uwagę szkodliwość społeczną czynu oskarżonego Klika, **skazał go na karę trzech lat więzienia i grzywnę w wysokości 5 tys. zł.**

Na marginesie

Jaki pan, taki kram

Zamordowanie siedmiu niewinnych Murzynów w Martinsville zwróciło uwagę opinii światowej na dziwne cechy „amerykańskiego wymiaru „sprawiedliwości", a zwłaszcza na osobliwą „działalność" ministra sprawiedliwości i naczelnego prokuratora USA, Mac Gratha, który miał do dyspozycji wszelkie środki, by haniebny wyrok unieważnić, a sprawę poddać rewizji.

Któż to mianowicie jest ów pan Howard Mac Grath? Niestrudzony w tropieniu obrońców pokoju i tym podobnych „niebezpiecznych elementów", z drugiej zaś strony „nie mający czasu", aby zapobiec zbrodni popełnionej przez „sędziów" z Martinsville?

Obecny minister sprawiedliwości USA był w swoim czasie przewodniczącym tzw. partii demokratycznej i z jej ramienia kandydował w roku 1936 na gubernatora stanu Rhode Island. Majątek osobisty Mac Gratha wynosił wówczas, według wykazów skarbowych, 25 tys. dolarów. Ta niezbyt wielka suma urosła w ciągu 10 lat do 4 milionów dolarów, mimo, że miesięczna pensja Mac Gratha nie przekraczała 2.000 dol.

Ale p. Mac Grath, niezależnie od swych funkcji urzędowych był również honorowym prezesem „filantropijnego" i — fikcyjnego stowarzyszenia pn. „K. I. Chantiers Trust". Jak się okazało stowarzyszenie to założono jedynie po to, by pod jego szyldem można było dokonywać oszukańczych transakcji pożyczkowych, unikając płacenia podatków i narażając skarb państwa na poważne straty.

Oczywiście, „dobra wola" i „dyskrecja honorowego prezesa" zostały odpowiednio wynagrodzone przez użytkowników tych przestępczych manipulacji, właścicieli firmy włókienniczej „Tekstron". Konta bankowe p. Mac Gratha wzrosły do 4 mil. dolarów.

Te 4 miliony, uciułane na szachrajstwie oraz wyrafinowanym oszustwie i subtelne kwalifikacje złodziejskie — oto wystarczający tytuł, aby otrzymać posadę ministra w rządzie Trumana, który sam przecież doszedł do prezydentury dzięki podobnym „uzdolnieniom", (jako pupil gangstera Pendergasta).

Dlatego nominacja Mac Gratha nie może nikogo zadziwić: jaki pan, taki kram — powiada przysłowie.

B. D.

SPRAWA NAJWAŻNIEJSZA CZY NIE NAJWAŻNIEJSZA?

Dwukrotnie już od 3 listopada 1950 r. rządy Francji, W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych usiłowały nie dopuścić do zwołania Rady Ministrów Spraw Zagranicznych czterech mocarstw. Związek Radziecki zaproponował zwołanie tej Rady, gdyż **sprawa remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i utrzymania stanu rozbicia Niemiec jest główną przyczyną istniejącego obecnie napięcia sytuacji międzynarodowej.**

Rządy imperialistyczne usiłowały dowieść, że to nie jest najważniejsza przyczyna napięcia sytuacji międzynarodowej. Czy rozstrzygnięcie zagadnienia wojny i pokoju zależne jest od dalszego kształtowania się losów Niemiec? Czy sprawa walki przeciw remilitaryzacji Trizonii jest dla pokoju sprawą najważniejszą, czy nie?

Dnia 11 lutego minęła 3 rocznica opublikowania przez Radzieckie Biuro Informacyjne **tajnych dokumentów, dotyczących stosunków między hitlerowskimi Niemcami a rządami W. Brytanii, Francji i Stanów Zjednoczonych.** Uświadomienie sobie obecnie znaczenia tej publikacji może się przyczynić do zrozumienia roli, jaką militarystyczne Niemcy odgrywają **nie od dziś** w agresywnych planach imperialistów, upatrujących główny cel swojej polityki w agresji przeciwko krajowi zwycięskiego socjalizmu.

Czego dowiodły dokumenty opublikowane wówczas przez Biuro Informacyjne Rady Ministrów ZSRR?

Dowiodły one, że **„reżim hitlerowski stworzony został przez niemieckie koła monopolistyczne za całkowitą aprobatą obozu rządzącego Anglii, Francji i Stanów Zjednoczonych".**

Dowiodły one, że **niemiecki imperializm mógł prowadzić w okresie międzywojennym zbrojenia dzięki wydatnej pomocy ze strony Stanów Zjednoczonych.** Monopoliści amerykańscy przyczynili się do przeprowadzenia tej „pierwszej remilitaryzacji", aby uczynić z hitlerowskiej Rzeszy europejskiego żandarma imperializmu. Informacja historyczna, pt. „Fałszerze historii" wykazuje, że „złoty deszcz dolarów amerykańskich zapłodnił ciężki przemysł hitlerowski Niemiec, a zwłaszcza przemysł zbrojeniowy. To właśnie miliardy dolarów amerykańskich, włożonych przez monopole zza oceanu w wojenną gospodarkę hitlerowskich Niemiec, wskrzesiły potencjał wojenny i uzbroiły reżim hitlerowski w broń niezbędną dla dokonania przezeń agresji".

Dlaczego amerykańscy imperialiści protegowali hitlerowskie Niemcy? Protegowali je dlatego, że Niemcy hitlerowskie, jak poprzednio wilhelmowskie, stworzyły największą machinę wojenną imperializmu.

W czasie II wojny światowej reakcyjne pismo amerykańskie „Readers Digest" pisało cynicznie:

„Należy bić Hitlera w takim tylko stopniu, aby przyznał, że my — Ameryka — jesteśmy największym mocarstwem świata, a następnie zachować Hitlera w Europie, aby pełnił służbę policyjną i utrzymywał porządek".

Wielki spisek przeciw ZSRR, jaki monopoliści knuli w okresie międzywojennym i podczas wojny, spisek, w którym hitlerowskim Niemcom wyznaczyli główną rolę, **nie powiódł się. Hitlerowski potwór, wyhodowany przez imperializm amerykański, został pobity przez Armię Radziecką. Wyłamał sobie zęby pod Stalingradem, dobity zaś został w maju 1945 r. w Berlinie.**

Dziś znowu imperialiści amerykańscy stawiają na hitlerowskie dywizje Wehrmachtu. Dlaczego tak jest? Kimże dysponują, na kogo mogą liczyć imperialiści amerykańscy w planach rozpętania nowej wojny o panowanie nad całym światem?

Sekretarz generalny KP Francji, tow. Thorez, i sekretarz generalny KP Włoch, tow. Togliatti, w r. 1949 jasno wyrazili stanowisko narodów francuskiego i włoskiego wobec agresywnych planów amerykańskich. **Narody te nie chcą walczyć przeciwko Związkowi Radzieckiemu.** Narody te potwierdziły swoją wolę masowym udziałem w akcji sztokholmskiej, w walce przeciwko „brudnej wojnie", w strajkach patriotycznych przeciwko Eisenhowerowi, który odbył podróż po stolicach Europy Zachodniej, by zmusić satelitów amerykańskich do szybszych zbrojeń.

Przykład Korei wykazał, że **amerykańskie dywizje i pomoc satelitów nie są w stanie pokonać nawet małego narodu, walczącego o wolność i pra , do nieskrępowanego rozwoju.** Czy możliwe więc jest rozszerzenie agresji bez militarystycznych Niemiec? Nie, niemożliwe. Dolarami wojen się dziś nie wygrywa. Tylko wskrzeszony Wehrmacht, tylko remilitaryzacja Niemiec Zachodnich ma umożliwić rozszerzenie agresji, koreizację świata.

Bez remilitaryzacji Trizonii niemożliwe jest rozpętanie nowej wojny w Europie. Wszystkie plany napaści na ZSRR, Polskę i inne kraje demokratyczne są nierealne, są czczą iluzją bez tego zasadniczego warunku. Oto ostatnia stawka krwiożerczego imperializmu amerykańskiego.

Na wrześniowej konferencji w Nowym Jorku i grudniowej w Brukseli imperialiści stwierdzili oficjalnie, że decyzja odbudowy Wehrmachtu zapadła. Odbudowa Wehrmachtu trwa. Przeprowadza się ją różnymi drogami. Mnoży się liczbę wojskowych organizacji, które szkolą dawnych ss-owców. Produkuje się nową broń dla pancernych dywizji.

Gorki pisał, że **imperialiści amerykańscy „nie mogą żyć, nie organizując masowego mordowania narodów".**

Ale jedną mają tylko możliwość zorganizowania masowego mordu narodów w chwili obecnej — jest nim zorganizowanie nowego Wehrmachtu. **Nikt bowiem nie zechce wyciągać dla Amerykanów kasztanów z ognia. Masy pracujące Europy odmawiają wyraźnie.** Otwarły się wówczas bramy więzień i hitlerowscy zbrodniarze wojenni wyszli na wolność. W nich nadzieje amerykańskich monopolistów. Albo uda im się zorganizować hitlerowski Wehrmacht, a to oznacza zagrożenie pokoju i bezpieczeństwa narodów, albo niemieckim siłom pokoju przy poparciu wszystkich demokratycznych czynników w świecie uda się doprowadzić do zjednoczenia demokratycznych, pokój miłujących Niemiec, a to oznacza zapewnienie pokoju w Europie.

Dlatego walka o demilitaryzację Niemiec Zachodnich jest sprawą najważniejszą. Dlatego też, 21 — 24 lutego Światowa Rada Pokoju obradować będzie w Berlinie przede wszystkim nad sprawą pokojowego uregulowania problemu Niemiec. Będą to obrady sztabu walki przeciwko remilitaryzacji Niemiec.

P. M.

Brytyjski sługa amerykańskiego pana

Krętactwa Attlee w Izbie Gmin

LONDYN (PAP). — Podczas debaty nad polityką zagraniczną w Izbie Gmin przemawiał w imieniu rządu premier brytyjski Attlee.

Usiłował on wykrętnymi argumentami umotywować fakt, że delegacja brytyjska w ONZ głosowała za rezolucją amerykańską, skierowaną przeciwko Chinom oraz zgodę rządu brytyjskiego na remilitaryzację Niemiec Zachodnich.

Poruszając sprawę Korei, Attlee ponowił oszczerstwa pod adresem Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej i Chin Ludowych. Podkreślił on udział wojsk brytyjskich w agresji przeciwko narodowi koreańskiemu i oznajmił, że we wszystkich istotnych zagadnieniach koreańskich Stany Zjednoczone powinny konsultować się z Wielką Brytanią.

Attlee powtarzał również w swej mowie kłamliwe twierdzenia na temat polityki ZSRR, usiłując przerzucić na Związek Radziecki odpowiedzialność za istniejące napięcie w sytuacji międzynarodowej.

127 miln. zł. oszczędności

dzięki pomysłom racjonalizatorskim

WARSZAWA (PAP). — W ub. roku w zakładach podległych Ministerstwu Przemysłu Ciężkiego nastąpił poważny rozwój ruchu racjonalizatorskiego. Zgłoszono w tym czasie ogółem prawie **24 tysiące pomysłów** czyli trzykrotnie więcej niż w 1949 roku. Wiele pomysłów racjonalizatorskich zastosowano już w produkcji. **Przyniosły one gospodarce narodowej oszczędności sięgające 127 milionów nowych złotych.** Racjonalizatorom wypłacono ponad **12 milionów złotych premii.**

W 205 rocznicę urodzin

Tadeusza Kościuszki

WASZYNGTON (PAP). — W związku z 205 rocznicą urodzin Tadeusza Kościuszki ambasador Winiewicz w otoczeniu personelu Ambasady złożył wieniec z barwami narodowymi pod pomnikiem Kościuszki w Waszyngtonie.

Ze sportu

Tajner wygrywa

Konkurs skoków w NRD

BERLIN (PAP). — W drugim dniu narciarskich mistrzostw Niemieckiej Republiki Demokratycznej, odbywających się w Oberhof, rozegrano otwarty konkurs skoków. W konkursie skoków wielki sukces odniósł zawodnik polski Tajner, zajmując pierwsze miejsce. Drugim był Friedel (NRD).

Wieści z kraju

— **WARSZAWA. — We wtorek dn. 13 bm. powróciła do kraju ekipa zawodniczek i zawodników polskich, która brała udział w IX zimowych akademickich mistrzostwach** świata.

— **SZCZECIN. — Podczas spotkania z młodzieżą NRD w Świnoujściu, ZMP-owcy podarowali organizacji FDJ z Ahlbeck artystycznie wykonany portret Prezydenta Bieruta.**

Oręż ludzkości w walce o pokój

W pierwszą rocznicę podpisania radziecko-chińskich układów

„Zawarty w lutym układ o braterskim sojuszu między ZSRR i Chińską Republiką Ludową przekształca przyjaźń radziecko-chińską w tak wielką i potężną siłę w dziele umocnienia pokoju na całym świecie, jakiej nie ma i nie było w dziejach ludzkości".

(Z przemówienia wygłoszonego przez tow. Mołotowa w marcu 1950 roku).

Mija pierwsza rocznica podpisania **układu o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej między Związkiem Radzieckim a Chińską Republiką Ludową.** Jednocześnie z układem zawarte zostało **porozumienie**, na podstawie którego przekazana została rządowi Chin Ludowych kolej czangczuńska, **porozumienie** w sprawie Portu Arthura oraz **porozumienie** w sprawie udzielenia przez rząd radziecki długoterminowego kredytu gospodarczego Chińskiej Republice Ludowej.

Podpisane w Moskwie układy radziecko-chińskie stanowiły **ogromny wkład w dzieło umocnienia pokoju, w dzieło krzyżowania zbrodniczych planów podżegaczy wojennych.** Włączenie się 475-milionowego narodu chińskiego w system sojuszów krajów wyzwolonych spod jarzma kapitalizmu otworzyło przed nim, dzięki pomocy uzyskanej od ZSRR, **olbrzymie możliwości rozwoju gospodarczego, pozwalające pokonać wiekowe zacofanie i przekształcić Chiny w potężne mocarstwo pokojowe.**

Długoterminowy kredyt udzielony Chinom, pozwala zakupywać im w ZSRR więcej dóbr inwestycyjnych, niż przed wojną mogły one importować z wszystkich krajów kapitalistycznych za cenę wyzbywania się niezbędnych dla gospodarki narodowej surowców. Umowy radziecko-chińskie zapewniają gospodarce chińskiej **zaopatrzenie w kluczowy sprzęt przemysłowy.** Fachowa pomoc, udzielana przez radzieckich specjalistów, inżynierów i techników, pozwala tworzyć **nowe gałęzie nowoczesnego przemysłu, które dziś już stanowią poważną pozycję w gospodarce chińskiej.**

Pogłębiająca się współpraca gospodarcza Chin Ludowych z krajami demokracji ludowej, której wyrazem jest m. in. podpisana ostatnio **polsko-chińska umowa handlowa**, stanowi również jeden z elementów gospodarczego rozwoju Chin.

Układy radziecko-chińskie były **pierwszym wielkim międzynarodowym aktem młodej Republiki Chińskiej, były przypieczętowaniem przyjaźni, jaka zawsze łączyła naród chiński i radziecki, były wyrazem olbrzymich przemian, które zaszły w układzie sił międzynarodowych.**

Stosunek Związku Radzieckiego do narodu chińskiego zawsze w sposób zasadniczy różnił się od stosunku mocarstw imperialistycznych, które traktowały Chiny, jako źródło surowców i taniej siły roboczej oraz rynek zbytu, które traktowały je jak kolonię. Stosunek ZSRR do narodu chińskiego wynikał z **podstawowych założeń mocarstwa socjalistycznego, stojącego na gruncie współpracy międzynarodowej i poszanowania suwerenności narodowej.**

Jednym z pierwszych kroków rządu radzieckiego było w lipcu 1919 roku anulowanie wszystkich jawnych i tajnych układów, zawartych z innymi mocarstwami przez rząd carski dla ujarzmienia narodu chińskiego. Od pierwszej chwili rzad radziecki oparł swe stosunki z Chinami na płaszczyźnie równouprawnienia obu stron, był **pierwszym rządem, który zrezygnował z wszelkich koncesji w Chinach.** Widzieli to i rozumieli patrioci chińscy, znalazło to wyraz w testamencie wielkiego bojownika o wolność i niepodległość Chin, **Sun Jat-sena**, który w 1925 roku na łożu śmierci pisał: **„Żegnając się z Wami drodzy Towarzysze, pragnę wyrazić nadzieję, że wkrótce nastanie dzień, gdy ZSRR powita w potężnych i wolnych Chinach przyjaciela i sojusznika i że w wielkiej walce o wyzwolenie uciskanych narodów świata obaj sojusznicy kroczyć będą ku zwycięstwu ramię przy ramieniu".**

Słowa Sun Jat-sena spełniły się. Rozgromienie imperializmu japońskiego przez Związek Radziecki stworzyło przesłanki, niezbędne dla zwycięskiego marszu ludu chińskiego ku wolności. Lud ten, pod wodzą Partii Komunistycznej i jej przywódcy, **Mao Tse-tunga**, pod sztandarem nauk **Lenina i Stalina**, zrzucił okowy ucisku imperialistycznego i jego kuomintangowskich sługusów.



Uroczyste podpisanie układu o przyjaźni, sojuszu i wzajemnej pomocy między ZSRR a Chińską Republiką Ludową. Na zdjęciu — za podpisującym traktat min. Wyszyńskim — stoją tow. tow. Mołotow, Stalin i Mao Tse-tung.

W okresie podpisania układów radziecko-chińskich imperialiści amerykańscy szykowali się do rozpętania wojny na Dalekim Wschodzie — wojny, której jednym z głównych celów miało być przywrócenie imperialistycznego panowania w Chinach. Agresja przeciwko narodowi koreańskiemu, której towarzyszy odradzanie imperializmu japońskiego i niedopuszczanie przez imperialistów amerykańskich przedstawicieli narodu chińskiego do ONZ, była pomyślana przez Waszyngton jedynie jako początkowy etap szerokiej agresji w Azji. Zamiary te potwierdziły i potwierdzają liczne dokumenty, potwierdziły bandyckie wynurzenia polityków i generałów amerykańskich, potwierdziły i potwierdzają fakty. Mimo klęsk ponoszonych w Korei, imperialiści amerykańscy za wszelką cenę usiłują rozszerzyć agresję na Dalekim Wschodzie, pogrążyć kraje Dalekiego Wschodu w odmętach nowej wojny i tym samym rozpętać wojnę na skalę światową.

Te zbrodnicze plany rozbijają się o potężną zaporę, jaką stanowi **przyjaźń radziecko-chińska**, jaką stanowi promieniowanie zwycięskiej rewolucji chińskiej na walczące o wolność **ludy Vietnamu, Burmy, Filipin, Malajów.** W świetle tych wydarzeń szczególnej aktualności nabierają **słowa Lenina** sprzed kilkudziesięciu lat. **„Rezultat walki** — pisał Lenin — **zależy w ostatecznym wyniku od tego, że Rosja, Indie, Chiny itp. stanowią ogromną większość ludzkości. I właśnie ta większość ludzkości z niezwykłą szybkością wciąga się w ostatnich latach do walki o swoje wyzwolenie, tak że w tym znaczeniu nie może być cienia wątpliwości, jakie będzie ostateczne rozstrzygnięcie walki światowej. W tym znaczeniu ostateczne zwycięstwo socjalizmu jest całkowicie i bezwarunkowo zapewnione".**

Ta ogromna większość ludzkości, o której pisał Lenin, stanęła dziś zdecydowanie **w obronie pokoju**, stanęła zdecydowanie **do walki przeciwko tym, którzy usiłują pchnąć świat w odmęty wojny.**

„Wszystkie narody świata potrzebują i pragną pokoju — stwierdził **Mao Tse-tung** w przemówieniu, wygłoszonym na przyjęciu w ambasadzie Hindustanu w Pekinie — **nieliczni tylko ludzie chcą wojny. Indie, Chiny, Związek Radziecki i wszystkie inne pokój miłujące kraje i narody zjednoczyły się w walce o zachowanie pokoju na Dalekim Wschodzie i na całym świecie".**

Przyjaźń radziecko-chińska, której wyrazem jest podpisany przed rokiem układ o braterskim sojuszu, jest jednym z najpotężniejszych oręży, którymi pragnąca pokoju ludzkość dysponuje w walce przeciwko podpalaczom świata.

tr.

Organizacja partyjna ZPB im. Harnama

niedostatecznie walczy o wykonanie uchwały Biura Organizacyjnego KC PZPR

W uchwale egzekutywy podstawowej organizacji partyjnej w **Zakładach im. Harnama**, opracowanej na podstawie uchwały Biura Organizacyjnego KC PZPR, o pracy Partii w przemyśle bawełnianym, uwypuklono cały szereg braków i niedopatrzeń, które spowodowały w roku ubiegłym zagrożenie planu produkcyjnego i zmusiły organizację do szturmowej walki o produkcję. Uchwała wskazuje całej organizacji partyjnej, dyrekcji i radzie zakładowej, jak należy postępować, aby wykonać **plan** na 1950 rok i zwycięsko realizować zadania produkcyjne w 1951 roku.

Załoga ZPB im. Harnama zwycięsko zakończyła pierwszy rok Planu 6-letniego, lecz nie wywiązała się ze swych zadań w styczniu. Po zrywie w ostatnich miesiącach ubiegłego roku, obecnie **tempo produkcji zmalało i załoga nie wykonuje swoich dziennych i tygodniowych planów.** Szukając przyczyn tego stanu widzimy, że organizacja partyjna, aczkolwiek zrealizowała wiele punktów podjętej uchwały, **zaniedbała ważne sprawy, które winny wpłynąć na usprawnienie i podniesienie produkcji.**

JAK REALIZWANO UCHWAŁĘ W PRZĘDZALNI I TKALNI

Dobrze realizuje uchwałę organizacja oddziałowa przędzalni średnioprzędnej, która pomimo trudności w pierwszej połowie stycznia wykonała plan w 98 proc., a miesięczny plan zrealizowała w 100,5 proc. Lecz tkalnia i wykończalnia nie dociągnęły do 100 proc. Sekretarz organizacji oddziałowej przędzalni, **tow. Palczyński**, żywo interesuje się cyklem produkcyjnym, stawia konkretne zadania przed organizatorami grup, przeprowadza rozmowy z robotnikami nie wykonującymi baz. W rezultacie tego członkowie Partii wykonują swe bazy w pełni, a tow. tow. **Zawierucha i Głowacka osiągają nawet 120 procent.** Podobnie pracują prządki **Delachowa i Pająk. 8 przodujących robotnic tego oddziału wystąpiło z prośbą o przyjęcie w szeregi partyjne.**

Inaczej jest w tkalni. Ani sekretarz, ani egzekutywa oddziałowej organizacji **nie kontrolowali realizacji tego punktu uchwały, który mówi o konieczności zmniejszenia postojów.**

Około **90 krosien, stało bezczynnie z powodu braku obsługi.** Sprawa ta nie była ani razu omawiana na posiedzeniach egzekutywy, która nie zanalizowała przyczyn postojów, nie szukała środków zaradczych. Zaniedbana została również sprawa doszkalania zawodowego. **W styczniu bieżącego roku doszkalało się zaledwie 6 tkaczy, podczas gdy jeszcze w grudniu 75 procent tkaczy nie wykonywało swych baz produkcyjnych.**

ZANIEDBANO SZKOLENIE ZAWODOWE

Uchwała Biura Organizacyjnego KC PZPR stwierdza, że **„organizacje partyjne winny znać wszystkich robotników, nie wykonujących norm i dopilnować, aby zostali oni objęci doszkalaniem zawodowym po godzinach pracy i aby uczęszczali na zorganizowane w tym celu w każdej fabryce specjalne kursy".** Egzekutywa podstawowej organizacji nie realizowała tego wymagania uchwały. Egzekutywa oddziałowa tkalni na posiedzeniu w dn. 18. XI. 1950 roku, omawiając pracę młodzieży stwierdziła, że chociaż młodzież nie wykonuje swych baz produkcyjnych, nie można jej doszkalać, **ponieważ... brak jest wykazu imiennego z biura wypłat.**

Na posiedzeniu **egzekutywy w dn. 18 grudnia 1950 roku omawiano** sprawę wykonywania baz produkcyjnych przez członków Partii i **postanowiono**, na wniosek tow. Staszewskiego, sekretarza podstawowej organizacji, analizować na każdym posiedzeniu przyczyny niskiej wydajności pracy u członków Partii. Niestety, **brak kontroli spowodował, że nie realizowano tego wniosku.**

Zbyt mało jeszcze pracowano nad majstrami. **Na naradach wytwórczych majstrowie biorą znikomy udział w dyskusji, nie wykazując** większego zainteresowania sprawami produkcyjnymi. Na zebraniu **egzekutywy w tkalni, w dn. 7 grudnia**, tow. Mitera wskazał na niewłaściwą pracę majstrów na swym oddziale. W rezultacie czego egzekutywa zobowiązała się dopilnować majstrów. I na tym poprzestano. Organizacja partyjna nie zajęła się rozpowszechnianiem doświadczeń dobrych majstrów, takich jak **Mitera, Drobniewski, Czekalski**, jak majster **Mroziewicz**, który nie tylko pomaga tkaczom w pracy, ale tłumaczy cierpliwie, w czym tkwi przyczyna niskiej wydajności.

BRAK OPIEKI NAD MŁODZIEŻĄ

Zaniedbana jest poważnie dziedzina współzawodnictwa, bowiem w grudniu objęto współzawodnictwem zespołowym tylko 42,3 proc. załogi, a indywidualnym 27,2 proc. W styczniu sytuacja zmieniła się niewiele na lepsze. W małym stopniu wykorzystuje się możliwości produkcyjne młodych robotnic ze szkoły przysposobienia przemysłowego, które wykonują do 80 proc. bazy akordowej, (a przecież ZMP-ówka Irena Bilich w zespole majstra Mroziewicza osiąga już 100 proc.). Organizacja ZMP **słabo żyje zagadnieniem produkcji. Nie dociera do swych członków z ostatnimi uchwałami Rady Naczelnej ZMP**, które mówią wyraźnie **o poważnej roli młodzieży w wykonywaniu zadań Planu 6-letniego.** A egzekutywa podstawowej organizacji omawiając sprawę realizacji uchwał Rady Naczelnej ZMP, ograniczyła się do ogólnego sprawozdania przewodniczącego zarządu fabrycznego, tow. Pęteli, i po krótkiej dyskusji wyczerpano temat, nie poruszając istotnych zagadnień, jakie stoją przed organizacją młodzieżową w produkcji. Nie omówiono braków i niedociągnięć młodzieży. **Egzekutywa nie podjęła żadnych postanowień w kierunku usprawnienia i podniesienia na wyższy poziom zakładowej organizacji ZMP.**

* * *

Egzekutywa organizacji partyjnej Zakładów im. Harnama winna odpowiedzieć sobie na pytanie, w jakim stopniu wykonano uchwałę Biura Organizacyjnego KC, o pracy w przemyśle bawełnianym. Dotychczasowa analiza wykazuje, że **brak kontroli wykonania spowodował poważne niedociągnięcia w realizacji uchwały.** Na posiedzeniach egzekutyw organizacji podstawowej i oddziałowych wiele się mówi o produkcji, o brakach, ale nie czyni się personalnie odpowiedzialnych towarzyszy za usuwanie tych niedociągnięć.

Jest już najwyższy czas, aby Zakłady im Harnama, które mają na swym koncie poważne osiągnięcia produkcyjne, a między innymi uruchomienie na 9 dni przed terminem dwu nowych tkalni, przezwyciężyły narastające trudności i stały się zakładem, wykonującym w pełni miesięczne plany produkcyjne. **Stanie się to możliwe tylko przez konsekwentne wcielanie w życie wszystkich bez wyjątku postanowień uchwały Biura Organizacyjnego KC PZPR.** w sprawie pracy organizacji partyjnych w przemyśle bawełnianym.

Z. RUTA

Powiat łaski złamie opór kułaków

i doprowadzi akcję skupu do zwycięskiego końca

W walce o realizację planu skupu zboża, **pow. łaski** zajmuje piąte miejsce w skali ogólno-wojewódzkiej. Do lutego br. wykonał plan zaledwie w 71 proc., lecz w bieżącym miesiącu zmobilizował wszystkie siły **w celu pełnego wykonania swego planu.** Zwołano zebrania sołtysów, sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych oraz narady aktywistów z całego obszaru pow. łaskiego wraz z aktywistami organizacji młodzieżowych i masowych.

W wyniku wytężonej akcji, która objęła już poszczególne gromady wiejskie, ujawniono i udaremniono wrogie machinacje kułaków, w swych zakusach szkodzenia Polsce Ludowej nie cofających się przed najnikczemniejszymi środkami: rozsiewaniem wśród średniorolnych chłopów kłamliwych pogłosek, ukrywaniem, a nawet niszczeniem zboża.

Sołtys wsi **Łaskowice**, gm. Widzew, **Bolesław Szczesio**, ukrył 20 kwintali niemłóconego zboża, 20 kwintali niemłóconego owsa, 10 kwintali żyta młóconego, 5 kwintali pszenicy młóconej, 7 kwintali mąki, 20 kwintali śruty ze zboża, którym zamierzał paść świnie. W tej samej wsi u **Władysława Kunina**, 12-hektarowego kułaka, zapewniającego, że nie może sprzedać państwu zboża, gdyż go nie posiada, odkryto 15 kwintali żyta, 20 kwintali owsa, 15 kwintali śruty ze zboża, 10 kwintali otrąb i 7 kwintali pszenicy.

Macki kułaków, próbujących za wszelką cenę udaremnić dostawę zboża, sięgnęły nawet do niektórych gminnych rad narodowych gdzie, jak na przykład w gminie Buczek „zaginęły" wykresy, dotyczące wymiaru dostaw zboża. Wykazami objęto zresztą tylko 6 gromad. Pozostałe gromady w tej gminie w ogóle nie zostały objęte planem i wykresy trzeba sporządzać ponownie. Kułacy przeniknęli również do niektórych trójek gromadzkich, niekiedy ustalających wymiary dostaw zboża po kumotersku. Np. w gminie **Dobroń, we wsi Żytowice, Janowi Szczerkowskiemu**, gospodarującemu na 8,4 ha, obliczono wymiar w wysokości 2 kwintali zboża, a potem zmniejszono go nawet do 1,5 kw., podczas gdy Władysławowi Walczakowi z tej samej wsi, właścicielowi 3,36 ha, wyznaczono wymiar 3,40 kw. zboża. Kułaków **Jadwigę Wójcik i Henryka Rogozińskiego** z gminy Dobroń w ogóle pominięto przy wymiarze. Nie ustalił dla siebie także żadnego wymiaru członek trójki, **Władysław Kalinowski z Żytowic, w gminie Dobroń.** W tej samej gminie nie objęto wymiarami **Feliksa Kopyckiego i Józefa Jończyka**, właścicieli 10 i 14 ha gruntu we wsi **Morgi.**

Tego rodzaju kumoterskie traktowanie obowiązków przez „trójkę gromadzką" sprawiło, że gmina Dobroń plan skupu zboża wykonała dopiero w 60 proc.

Gmina **Dłutów** z planu wywiązała się zaledwie w 30 proc. Lecz jakże może być inaczej, skoro 12-hektarowy gospodarz **Władysław Sencio** z **Nierzączki Dużej** nie dostawił Gminnej Spółdzielni ani kilograma zboża. **Władysław Jończyk** z wyznaczonych 8,8 kw. — odał tylko 103 kg zboża, a **były poseł PSL, Józef Balcerzak**, właściciel 12 ha ziemi — oddał tylko 3 kw. zboża, natomiast z GS w Dłutowie potrafił w bezczelny i bezprawny sposób, pobrać 35 m. węgla. Syn kułaka **z Leszczynek Dużych — Józef Marek** — chodzi po wsi i podburza chłopów, aby nie oddawali zboża, nie płacili podatku.

Ale małorolni, jak również większość średniaków z powiatu łaskiego, wypowiedzieli się kategorycznie za przeprowadzeniem pełnej dostawy zboża, za całkowitym odosobnieniem wiejskiego kułaka. Biedniacy oraz większość średniaków zobowiązują się na zebraniach gromadzkich do natychmiastowego odstawienia przypadającego na nich wymiaru zboża, demaskują kułaków, ukrywających zboże, różnych Balcerzaków, Jończyków, Senciów i innych.

Małorolni, którzy w olbrzymiej większości zobowiązania swe już wykonali, nie zezwalają na sabotowanie skupu zboża przez bogaczy wiejskich. Na zebraniach gromadzkich swą zdecydowaną postawą zmuszą ich **do wypełnienia obowiązku wobec państwa i mas pracujących.** I tak, w gromadzie **Laskowice**, pod naciskiem opinii gromadzkiej bogacz wiejski, Bolesław Szczesio, odstawił do punktu skupu około 30 kwintali zboża, Władysław Kunin — około 50 kwintali i Józef Posta — około 30 kwintali żyta, pszenicy i jęczmienia. W gromadzie **Ptaszkowice** zmuszono bogacza wiejskiego, Władysława Zwierzyńskiego, do odstawy kilkudziesięciu kwintali zboża.

Chłopi małorolni, doceniając znaczenie planowego skupu zboża, podwyższają ilości zboża, przypadające na nich do odstawy. W **Sędziejowicach**, na zebraniu gromadzkim Omyła i Sobola samorzutnie podwyższyli swe plany odstawy, pociągając za sobą prawie wszystkich chłopów gromady.

Pracujące chłopstwo przoduje w wypełnianiu swych zobowiązań w ramach planowego skupu. Świadczy o tym przykład gromady **Pelagia**, która wykonywała zawsze z nadwyżką miesięczne plany skupu, za co otrzymała radioodbiornik i bibliotekę jako nagrodę wojewódzką. Trzeba tylko, ażeby **organizacje partyjne powiatu łaskiego lepiej pomagały biedocie wiejskiej w walce z kułactwem**, trzeba, **aby walką tą sprawniej kierowały. To zapewni zwycięstwo w bitwie o chleb, w bitwie o pełne wykonanie planu skupu zboża przez powiat łaski.**

Now.

Krytyka uczy i pomaga

SPEKULANTA — ARESZTOWANO

W związku z zamieszczonym w Nr 282 „Głosu Robotniczego" artykułem dotyczącym nadużyć w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Gruszczycach, Generalna Prokuratura RP zawiadamia, że prokurator powiatowy w Sieradzu wszczął śledztwo przeciwko K. Stefańskiemu. W toku śledztwa potwierdziły się stawiane mu zarzuty, a miano wicie dopuszczenie do powstania manca w wysokości 252,727 zł, (w starej walucie). K. Stefański został aresztowany.

SZYCIE PASÓW ULEGNIE POPRAWIE

W odpowiedzi na zarzuty, wysunięte przez tow. M. Jeziornego w korespondencji pt. „POSTOJE HAMUJĄ PRODUKCJĘ" („Głos Robotniczy" Nr 19), dyrekcja zakładów podaje, że przeprowadzono dokładną analizę szycia pasów transmisyjnych, ustalając przyczyny długotrwałych postojów. Postanowiono odtąd powierzyć naprawę pasów smarownikom. Pasy ciężkie wymagające gruntownej naprawy odsyłane będą do rymarza.

DRZEWO ZABEZPIECZONO

Nawiązując do korespondecji tow. S. Kubiaka pt. „MARNOTRAWSTWO DRZEWA" („Głos Robotniczy" Nr 30) Łódzka Komenda Straży Pożarnej wyjaśnia, że złożone swojego czasu na wolnym powietrzu w Strażnicy Nr 7 drzewo, zostało już posegregowane i ułożone pod dachem. Część drzewa wg przydatności została użyta na wewnętrzne potrzeby gospodarskie.

WYJŚCIE SIĘ ZNALAZŁO

Uznając za słuszne zarzuty podane w artykule pt. „POMYSŁY RACJONALIZATORSKIE NIE SĄ WPROWADZONE W ŻYCIE", („Głos Robotniczy" Nr 12), dyrekcja ZPB im. Marchlewskiego powiadamia, że zostały już poczynione kroki dla wprowadzenia w życie zaniedbanych dotąd pomysłów racjonalizatorskich. Między innymi warsztat blacharski przystąpił do wyrobu specjalnych rurek, które umożliwią zastosowanie projektu ob. Wieczorkowskiego, w sprawie zmniejszenia odpadków przędzy. Wykonywane są również dokładnie rysunki ulepszeń ob. ob. Zawadzkiego i Bernera.

REMANENTY SĄ LIKWIDOWANE

W wyniku korespondencji tow. J. Klębowskiej pt. „ZAPOMNIANE KOMBINEZONY („Głos Robotniczy" Nr 31), dyrekcja Zakładów Wyrobów Azbestowych przystąpiła już do rozsyłania zbędnych zapasów kombinezonów azbestowych.

MHD PODNIESIE POZIOM SWEJ PRACY

W nawiązaniu do artykułu pt. „NIEDOCIĄGNIĘCIA W PRACY APARATU HANDLOWEGO WOJ. ŁÓDZKIEGO MUSZĄ BYĆ USUNIĘTE" („Głos Robotniczy" Nr 32), Prezydium Woj. RN podaje, że braki w pracy MHD, wytknięte w powyższym artykule powstały na skutek słabych kwalifikacji personelu MHD oraz trudności, na jakie napotykano w staraniach o uzyskanie odpowiednich lokali handlowych.

Rok bieżący przyniesie pod tym względem duże zmiany. Powołane zostało Wojewódzkie Biuro MHD, które będzie koordynować i planować pracę poszczególnych placówek terenowych. Komórka Szkolenia Wojewódzkiego zajmie się podniesieniem kwalifikacji zawodowych personelu. Komórka Analizy Rynku będzie stale badała potrzeby i zainteresowanie miejscowego rynku.

KRONIKA TOMASZOWA

Społeczeństwo Tomaszowa walczy z analfabetyzmem

„Do 1 maja 1951 r. ani jednego analfabety w naszym mieście" — oto hasło, którego realizacja jest bojowym zadaniem całego społeczeństwa tomaszowskiego. We wszystkich zakładach pracy od kilku tygodni toczy się walka o pełną likwidację analfabetyzmu, ponurej pozostałości ustroju kapitalistycznego.

W ostatnich dniach walka z analfabetyzmem na terenie Tomaszowa przybrała na sile. O ile w ubiegłych miesiącach zarówno rady zakładowe jak i dyrekcje fabryk akcję walki z analfabetyzmem traktowały marginesowo, to obecnie dokładają wszelkich starań, aby akcja ta była planowo realizowana i otaczają istniejące kursy należytą opieką. Spośród 533 analfabetów — 478 uczęszcza na kursy początkowej nauki, a pozostali korzystają z nauki indywidualnej. Związki zawodowe prowadzą 28 kursów, na których uczy się 282 osoby. Liga Kobiet prowadzi 10 kursów dla 174 analfabetów, a ZMP-owcy i junacy SP uczą indywidualnie 65 osób.

Spośród wszystkich tomaszowskich fabryk walka z analfabetyzmem najsprawniej przebiega w Mazowieckich Zakładach Przem. Wełnianego, gdzie na 2 kursach uczą się 53 osoby. Frekwencja na kursach jest bardzo dobra, dbają o to zarówno organizacja partyjna i związkowa, jak i dyrekcja i niewątpliwie do dnia 1 maja br. załoga MZPW będzie się mogła poszczycić terminowym zrealizowaniem swego zobowiązania.

Również sprawnie przebiegają kursy w Tomaszowskich Zakładach Przemysłu Wełnianego i w Zakładach Przemysłu Wełnianego im. M. Nowotki.

Gorzej jest w Tomaszowskich Zakładach Włókien Sztucznych. Mimo ofiarnej pracy na tym odcinku rady zakładowej i dyrekcji i mimo pewnych już osiągnięć w likwidacji analfabetyzmu, jest jeszcze w TZWS 218 osób nie umiejących czytać i pisać. W świetlicy zakładów czynne są co prawda kursy dla 70 osób, pozostali uczą się na kursach zorganizowanych przez inspektorat szkolny. Uczestnicy kursów otoczeni są troskliwą opieką, korzystają z dożywiania, otrzymują wszystkie niezbędne pomoce naukowe i aby umożliwić analfabetom naukę, wszystkich przesunięto na jedną zmianę — mimo tego frekwencja na kursach jest niezadowalająca.

Przyczyną tego w znacznym stopniu jest zbyt mała aktywność „pogotowia kontrolnego". Dlatego też Społeczna Komisja do Walki z Analfabetyzmem skierowała uwagę na Tomaszowskie Zakłady Włókien Sztucznych.

Ostatnio w walce z analfabetyzmem biorą udział członkinie Ligi Kobiet. W podejmowanych zobowiązaniach na cześć zbliżającego się I Ogólnopolskiego Kongresu Ligi Kobiet i Międzynarodowego Dnia Kobiet, pracujące kobiety Tomaszowa postanawiają wziąć czynny udział w walce z analfabetyzmem. Członkinie LK wezmą udział w nauczaniu indywidualnym i roztoczą stałą kontrolę nad pracą istniejących kursów.

Klasa robotnicza i całe społeczeństwo Tomaszowa zdaje sobie sprawę z tego, że pełna likwidacja analfabetyzmu do dnia 1 maja b.r., to potężny wkład w dzieło budowy lepszego jutra. (h)

Zarząd Nieruchomości Miejskich w nowym lokalu

Prezydium MRN w Tomaszowie Maz. — podaje do wiadomości, że Zarząd Nieruchomości Miejskich przeniesiony został do budynku przy ul. Armii Ludowej 8, II piętro.

Wydział Budownictwa przeniesiony został do gmachu Prezydium MRN, I piętro, pokój 19.

Kobiety tomaszowskich fabryk podejmują zobowiązania produkcyjne

We wszystkich tomaszowskich fabrykach i zakładach pracy odbywają się zebrania sprawozdawcze Rad Kobiecych, na których pracujące kobiety podejmują liczne zobowiązania produkcyjne dla uczczenia zbliżającego się I Ogólnopolskiego Kongresu Ligi Kobiet i Międzynarodowego Dnia Kobiet.

Na zebraniach tych uchwalane są rezolucje, w których tomaszowskie robotnice protestują przeciw dekretowi faszystowskiego rządu Plevena, zakazującemu działalności na terenie Francji trzem międzynarodowym organizacjom demokratycznym.

Niezwykle uroczysty przebieg miało zebranie kobiet w Tomaszowskiej Fabryce Dywanów i Chodników. Po sprawozdaniu z dotychczasowej działalności Rady Kobiet złożonym przez ob. Zofię Kowalską, przedstawicielki poszczególnych oddziałów w imieniu swych towarzyszek pracy podejmowały zobowiązania, których realizacja przyniesie wielotysięczne oszczędności.

Robotnice z oddziału przygotowawczego postanowiły zmniejszyć odpadki i zaoszczędzić 125 kilogramów przędzy. **Tkaczki z tkalni leżakowej** postanowiły produkować 100 proc. tkanin pierwszego gatunku.

Tow. **Władysława Rybak w imieniu robotnic z tkalni kortowej** oświadczyła, że wszystkie tkaczki z tego oddziału do dnia 8 marca br. zobowiązały się szkolić nowo przyjętych uczniów, aby jak najszybciej wykonywali w 100 proc. bazy akordowe.

Kobiety zatrudnione w tkalni wycieraczek zobowiązały się wyprodukować do dnia 8 marca, 19 wycieraczek z zaoszczędzonego surowca.

Wszystkie kobiety zatrudnione w Fabryce Dywanów postanowiły wstąpić w szeregi Ligi Kobiet.

* * *

Na sali produkcyjnej **Spółdzielni Pracy „Jutrzenka"** zebrało się ponad 130 kobiet. **Dla uczczenia dnia 8 marca szwaczki z „Jutrzenki" postanowiły podnieść wydajność pracy, dbać o przestrzeganie dyscypliny pracy i w miesiącu lutym w pełni wykonać plan produkcyjny.**

Szwaczka **ob. Adela Nojek** podjęła indywidualne zobowiązanie podniesienia wyglądu estetycznego swego miejsca pracy, a młoda ZMP-ówka **ob. Zofia Krajewska** wraz z kilku koleżankami postanowiła po godzinach pracy wyreperować odzież przeznaczoną dla dzieci koreańskich. **Załoga punktu usługowego** postanowiła w związku ze zbliżającym się I Ogólnopolskim Kongresem Ligi Kobiet odświętnie udekorować salę produkcyjną.

Pracownice biura Spółdzielni Pracy zobowiązały się do indywidualnego nauczania 6 analfabetek.

* * *

Pracownice Zakładu Lecznictwa Pracowniczego na specjalnym zebraniu **postanowiły zorganizować 8-osobową ekipę składającą się z lekarzy i pielęgniarek, która wyjedzie na wieś i w kilku gromadach przeprowadzi badanie miejscowej ludności.**

8 pielęgniarek postanowiło zaciągnąć w ciągu tygodnia Warty Pokoju, pełnić na zmianę dyżury nocne i tym samym usprawnić pomoc lekarską dla świata pracy.

Pracownice Zakładu Ubezpieczeń Społecznych postanowiły wziąć czynny udział w walce z analfabetyzmem i na dzień 8 marca wydać specjalny numer gazetki ściennej.

Kobiety zatrudnione w Powiatowym Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" **zgłosiły swój akces do indywidualnego nauczania analfabetów i postanowiły wziąć pod opiekę jeden z kursów początkowego nauczania.**

Wyróżnieni za dobrą pracę

W świetlicy Mazowieckich Zakładów Przemysłu Wełnianego odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów uznania racjonalizatorom i przodownikom pracy z tych zakładów. Zebrani wysłuchali referatu na temat współzawodnictwa pracy i ruchu racjonalizatorskiego w Planie 6-letnim.

Dyrektor MZPW tow. Cieśliczko w przemówieniu swym do zebranych racjonalizatorów i przodowników wyraził nadzieję, że 180 przodowników pracy, którzy stale przekraczają bazy akordowe, potrafi zmobilizować całą załogę do pełnego i przedterminowego zrealizowania zadań 2 roku Planu 6-letniego.

Wręczając dyplomy racjonalizatorom, tow. Cieśliczko, w serdecznych słowach dziękował zasłużonym przodownikom pracy i racjonalizatorom za ich ofiarną walkę o wykonywanie planów produkcyjnych i obniżkę kosztów własnych. Wśród odznaczonych racjonalizatorów i przodowników pracy znalazł się tow. **Stefan Lasecki**, który otrzymał 3 dyplomy za dokonanie trzech poważnych usprawnień, które przyniosły wielotysięczne oszczędności i przyczyniły się do poprawy bezpieczeństwa i higieny pracy w MZPW.

Za ofiarną pracę wyróżniono i nagrodzono sprzątaczkę działu gospodarczego, ob. Bolesławę Bożyk. Po raz pierwszy w szeregach przodowników pracy znaleźli się pracownicy umysłowi z MZPW tow. tow. **Krystyna Włostowska i Bolesław Bazelak.**

W trakcie uroczystości 26 osób otrzymało świadectwa z ukończonego kursu dla wątkarzy, magazynierów i kontrolerów produkcji.

Na zakończenie uroczystości **zebrani wśród burzliwych oklasków podjęli zobowiązanie umasowienia współzawodnictwa pracy we wszystkich oddziałach produkcyjnych Mazowieckich Zakładów Przemysłu Wełnianego, wzywając jednocześnie do współzawodnictwa międzyzakładowego załogę Tomaszowskich Zakładów Przemysłu Wełnianego.**

ZMP-owcy cukiernicy podejmują zobowiązania produkcyjne

Zetempowcy zatrudnieni w ciastkarni PSS w Tomaszowie Maz. **zorganizowali młodzieżową brygadę produkcyjną,** która podjęła długofalowe zobowiązanie, przekraczania w ciągu I półrocza o co najmniej 10 proc. planu wypieku ciast. Jednocześnie **zetempowcy—cukiernicy, wzywają do długofalowego współzawodnictwa brygady młodzieżowe podobnych branż.**

Przyspieszono remont szybkościowy

Przed kilku dniami na oddziale energetycznym w Tomaszowskich Zakładach Włókien Sztucznych uległy awarii trzy kotły parowe. Naprawa kotłów, zgodnie z oceną fachowców trwać miała co najmniej 9 dni.

Na wieść o tym do kierownika oddziału energetycznego tow. Stanisława Piłtowskiego zgłosili się **brygadziści Stefan Stolarski i Antoni Latos,** którzy w imieniu swych brygad remontów szybkościowych zobowiązali się skrócić poważnie czas trwania remontu kotłów. **Obie brygady przystąpiły natychmiast do pracy i remont trzech kotłów zakończony został po 50 godzinach** (b)

Powstają szewskie punkty usługowe

Na terenie Tomaszowa Maz. od dawna daje się odczuć brak dostatecznej ilości uspołecznionych punktów naprawy obuwia.

Obecnie w Tomaszowie zawiązała się Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Szewców i Cholewkarzy, która z dniem 1 marca uruchamia punkty usługowe przy **pl. Kościuszki 1,** przy **ul. Spalskiej 70** dla robotników zatrudnionych w Wilanowie. Wkrótce otwarte zostaną również dwa szewskie punkty usługowe na przedmieściach miasta.

KRONIKA PABIANIC

„Warty Pokoju" w pabianickich zakładach

na cześć Kongresu Ligi Kobiet

We wszystkich zakładach pracy na terenie naszego miasta odbywają się obecnie zebrania, na których wybierane są delegatki na konferencję miejską Ligi Kobiet. Kobiety chcąc uczcić Międzynarodowy Dzień Kobiet—8 marca— oraz Ogólnokrajowy Kongres Ligi Kobiet, podejmują szereg zobowiązań produkcyjnych i społecznych.

Na zebraniu w Pabianickich Zakładach Przemysłu Wełnianego zebrane robotnice ostro potępiły zarządzenie francuskiego rządu Plevena w sprawie zakazu działalności Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet. Następnie podjęto szereg zobowiązań produkcyjnych.

Kobiety z oddziału tkalni zobowiązały się zwiększyć wydajność o 1 proc. oraz przeszkolić te robotnice, które nie wykonują dotychczas w 100 procentach baz akordowych.

Oddział cerowalni w miesiącu lutym zwiększy o 5 procent produkcję w stosunku do miesiąca stycznia rb.

Oddział techniczny skróci o dwa tygodnie okres modernizacji suszarki i tym samym zwiększy wydajność o 6 proc.

Niezależnie od zobowiązań produkcyjnych, kobiety PZPW podjęły szereg zobowiązań natury społecznej. Postanowiły zwerbować dalszych członków do TPPR oraz zaciągnąć Warty Pokoju w dniach od 3 do 11 marca rb.

Kobiety w PZPW wykonaniem podjętych zobowiązań produkcyjnych podkreślą swój udział w walce o pokój i szczęśliwą przyszłość swoich dzieci.

* * *

W Pabianickich Zakładach Przemysłu Bawełnianego w oddziale „Odpadkowa" na odbytym zebraniu robotnice tam zatrudnione podjęły szereg zobowiązań. Ob. ob. Józefa Szczesia, Kazimiera Klocek, Zofia Łuczak, Leokadia Karmelicka i Sabina Muczyńska zobowiązały się w ciągu dwóch tygodni wyszkolić wszystkie koleżanki nie wykonujące dotychczas baz akordowych oraz dbać o kulturę miejsca pracy.

Robotnice oddziału „Draparnia" zobowiązały się wykonać dla przedszkola PZPB 300 sztuk wsypek, 600 sztuk powłoczek, 600 sztuk serwetek, 600 sztuk ręczników i 6 szt. fartuchów. Poza tym zwrócą uwagę na przestrzeganie czystości i kultury miejsca pracy.

Kobiety pracujące w oddziale 10 zobowiązały się w ciągu lutego zwiększyć produkcję o 1 proc.

W pakowni „C" wszystkie kobiety przystąpiły do współzawodnictwa pracy.

Na wszystkich zebraniach robotnice zobowiązały się od 4 do 11 marca pełnić Warty Pokoju.

* * *

Na zebraniu odbytym w dniu 11 lutego kobiety zatrudnione w spółdzielni „Iskra" podjęły szereg zobowiązań. Ob. ob. Zimnoch i Moch zobowiązały się doszkolić koleżanki nie wykonujące norm. Wszystkie pracownice spółdzielni „Iskra" zobowiązały się wykonać w lutym plan w 101 proc.

* * *

Również i pracownice spółdzielni „Pakina" dla uczczenia dnia 8 marca podjęły zobowiązanie zwiększenia produkcji w lutym o 3 proc. Postanowiły także zmniejszyć odpadki do minimum.

Podejmując zobowiązania produkcyjne, kobiety pabianickich fabryk dają wyraz swej niezłomnej walki o pokój.

Więcej troski o zakładowe gazetki ścienne

Gazetka ścienna do niedawna jeszcze była w naszych oddziałach produkcyjnych i świetlicach fabrycznych gościem rzadkim i zjawiskiem raczej przypadkowym. Organizacje partyjne i związkowe najczęściej nie doceniały ogromnego, wychowawczego oddziaływania gazetek ściennych, które stanowią jeden z najcelniejszych środków agitacyjnych, jedną z najważniejszych form pracy propagandowej. Zapomniano, że gazetka ścienna jest ważnym czynnikiem uświadomienia politycznego i społecznego, że pomaga ona Partii i organizacji związkowej mobilizować załogę do wzmożenia twórczego wysiłku produkcyjnego, do realizacji wytycznych Planu 6-letniego, do walki o jego przedterminowe wykonanie

Gazetka ścienna jest bojowym organem podstawowej organizacji partyjnej i bojowym organem rady zakładowej. Gazetka ścienna ukazująca się regularnie na terenie zakładu pracy (t.zw. „zakładowa gazetka ścienna"), to wspólny dla całego zakładu pracy organ prasowy, omawiający życie całej fabryki we wszystkich jego przejawach i formach.

Gazetka ścienna ukazująca się w oddz. produkcyjnych ma inny zakres oddziaływania. Na jej łamach omawia się zagadnienia pracy i życia danego zakładu fabrycznego. Natomiast świetlicowa gazetka omawia przede wszystkim zagadnienia świetlicy życia kulturalno - oświatowego, zespołów samokształceniowych i sekcji twórczości amatorskiej.

Ponieważ gazetka ścienna jest czynnikiem społecznym, reprezentującym opinię załogi, nie może być wydawana wysiłkiem jednostki. W skład komitetu organizacyjnego winni wchodzić przedstawiciele wszystkich organizacji działających na terenie zakładu pracy.

Na wystawach gazetek ściennych, które kilkakrotnie organizowano w Łodzi, często spotykało się pięknie, pod względem graficznym, wykonane gazetki ścienne. Nieco gorzej bywało jednak z treścią tych gazetek, a już zupełnie źle przedstawiała się sprawa ich powstania. Jak wykazały kontrole, przeprowadzone w zakładach pracy, często zdarzało się, że gazetki przesyłane na wystawę były wykonywane specjalnie, a na terenie zakładu pracy nikt ich nigdy nie oglądał. Komitety redakcyjne właściwie nie istniały, a przygotowaniem „wystawowego" egzemplarza gazetki zajmował się albo „spec" od rysowania, albo samotny entuzjasta prasy ściennej. Często też opracowywano gazetki po prostu wycinając artykuły i ilustracje z prasy centralnej i wojewódzkiej.

Zapomniano, że gazetka ścienna nie zastępuje i nie powinna zastępować prasy codziennej, partyjnych i związkowych wydawnictw centralnych i lokalnych, lecz jest przede wszystkim otwartą trybuną dla omówienia spraw terenowych, spraw danego zakładu, jego codziennego życia, potrzeb i zainteresowań załogi. Winna ona nie tylko informować swych czytelników o lokalnych wydarzeniach na terenie zakładu pracy, lecz także rzeczowo krytykując — uczyć i kierować, wspierając swymi artykułami pracę aktywu partyjnego, związkowego i świetlicowego. Winna ona stanowić trybunę Partii, zw. zaw., publiczną trybunę całego zakładowego kolektywu. Propagując politykę naszej Partii, politykę rządu Polski Ludowej, gazetka ścienna wiąże te zagadnienia z konkretnymi zadaniami, postawionymi przed zakładem pracy.

Sprawą stałego wydawania gazetki ściennej zakładowej, oddziałowej czy świetlicowej, winna interesować się zakładowa organizacja partyjna oraz rada zakładowa. Zaniedbanie tak ważnego odcinka pracy propagandowej, źle świadczy o stylu pracy rady zakładowej, czy zakładowej organizacji partyjnej. Masowość pracy politycznej i społecznej osiąga się na terenie fabrycznym w znacznym stopniu również przez jak najszerszy udział aktywu partyjnego i związkowego w pracach komitetów redakcyjnych.

W roku 1924 na XIII Zjeździe WKP(b), towarzysz Stalin tak określił rolę współpracowników prasy robotniczej, korespondentów robotniczych: „...organizacja korespondentów fabrycznych może odegrać rolę wielkiego wyraziciela i potężnego przewodnika woli opinii społecznej".

Gazetka ścienna powinna swój materiał zasadniczy otrzymywać od szeroko rozbudowanej sieci korespondentów. Z pomocą zespołom redakcyjnym gazetek ściennych powinni przyjść korespondenci zakładowi prasy partyjnej i związkowej, korespondenci Polskiego Radia. Korespondentom fabrycznym nie wolno w żadnym wypadku uchylać się od współpracy z komitetami redakcyjnymi gazetek ściennych. Obowiązkiem każdego korespondenta „Głosu Robotniczego", „Głosu Pracy", „Życia Włókienniczego" i innych — jest jak najdalej idąca współpraca z gazetkami ściennymi. Od nich przede wszystkim powinna wyjść inicjatywa zorganizowania zakładowych gazetek ściennych, przez nich powinna być przeprowadzona szeroko zakrojona akcja propagandy prasy ściennej.

Młodym komitetom redakcyjnym winny przyjść z pomocą czynniki partyjne i związkowe. Zespół redakcyjny winien zostać otoczony troskliwą opieką, aby jego praca przyniosła jak najlepsze wyniki, aby gazetki ścienne w naszych zakładach pracy stały się naprawdę bojowymi organami prasowymi fabrycznej organizacji partyjnej i związkowej, aby stały się bojowymi organami całej załogi.

J. Borkowski

Z życia Partii

Podstawowa Organizacja Partyjna „Śródmieście" zawiadamia wszystkich członków organizacji, że w piątek, dnia 16 lutego o godz. 18, w lokalu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, ul. Kościuszki 14, odbędzie się ogólne zebranie członków PZPR.

Obecność wszystkich towarzyszy bezwzględnie obowiązkowa.

* * *

Dziś, dnia 14 lutego, w lokalu Komitetu Miejskiego PZPR przy ul. Limanowskiego 11, II piętro, o godz. 17.30 odbędzie się odprawa wszystkich prelegentów z terenu miasta Pabianic.

Obecność towarzyszy obowiązkowa.

RADIO

Program na środę 14 lutego 1951 r.

11.50 „Głos mają kobiety", 12.04 Dziennik. 12.15 Przerwa. 13.30 Koncert szkolny dla klas III-IV. 14.10 „Wszechnica Radiowa". 14.30 Aud. szkolna dla klas V-VII. 14.50 Muzyka. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 15.50 Pog. dla kursów partyjnych I stopnia w mieście. 16.15 Przegląd prasy literackiej. 16.20 Muzyka. 16.40 „Czy wiecie?...?". 16.45 Aktualności łódzkie. 17.00 Dziennik. 17.05 Pog. sportowa. 17.15 Muzyka ludowa. 17.40 Lekcja języka rosyjskiego. 18.00 „Ludzie „Triechgorki" przodują w kulturze wytwórczości". 18.20 Muzyka rozrywkowa. 18.45 Aud. dla kobiet. 19.00 „Wszechnica Radiowa". 19.20 Muzyka. 20.00 Dziennik. 20.30 „Śpiewamy polskie pieśni masowe". 20.45 „Jang-Tse-Kiang wzbiera" — słuch. 21.30 Muzyka i aktualności. 22.00 „Ojciec Goriot". 22.20 Koncert z Pragi. 23.00 Ostatnie wiadomości.

Uwaga, korespondenci!

Dziś, dnia 14 lutego br., o godz. 17 w lokalu Komitetu Miejskiego PZPR przy ul. Limanowskiego 11, odbędzie się odprawa wszystkich korespondentów fabrycznych oraz redaktorów gazetek ściennych z terenu Pabianic.

Wszyscy korespondenci i redaktorzy proszeni są o punktualne przybycie.

Redaguje: Kolegium Redakcyjne. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie w godz. 12—14, sekretarz odpowiedzialny — w godz. 10—12. Telefony: redaktor naczelny — 216-14, zastępca redaktora nacz. — 218-23, sekretarz odpowiedzialny — 219-05. Dział partyjny — 216-19. Dział korespondentów, listów czytelników i interwencji — 219-42. Dział wydań prowincjonalnych — 223-29. Dział miejski i sportowy — 254-21, wewn. 8 i 11. Dział ekonomiczny—218-11, Dział rolny—254-21, wewn. 9. Dział kulturalny — 254-21, wewn. 10. Redakcja nocna—172-31. Kolportaż—Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22. Administracja—260-42. Dział ogłoszeń — Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-50 i 11-75. Wydawca: R.S.W. „Prasa". Adres redakcji: Łódź, Piotrkowska 86, III p.
Druk: Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa". Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch" na konto PKO Nr. VII 8633 — Opłata miesięczna 3 zł, w kolportażu zakładowym — 1,80 zł.
D-2-11657